

Sygn. akt: I C 1539/23 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2024 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	asesor sądowy Paweł Kamiński
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Karolina Kotowska

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2024 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki A. D. na rzecz pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. kwotę 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1539/23 upr. T., dnia 9 maja 2024 roku

Uzasadnienie wyroku z dnia 24 kwietnia 2024 roku

Powódka A. D. pozwem z dnia 15 listopada 2023 roku wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) kwoty 6 766,14 zł (sześć tysięcy siedemset sześćdziesiąt sześć złotych czternaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 maja 2020 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje roszczenie powódka wskazała, iż w dniu 6 maja 2020 roku ok. godziny 21:30 na drodze prowadzącej z R. do miejscowości D. (droga nr (...)) doszło do zdarzenia szkodowego polegającego na tym, że pod kierowany przez powódkę samochód osobowy marki P. (...) nr rej. (...) wbiegł zając doprowadzając do powstania uszkodzeń pojazdu. Powódka wskazała w uzasadnieniu również, że zarządcą drogi, na której doszło do zdarzenia był (...) w W., którego ubezpieczycielem w zakresie odpowiedzialności cywilnej jest pozwana. Pozwane towarzystwo ubezpieczeń wyceniło koszt naprawy uszkodzeń na kwotę 1 953,87 zł, natomiast koszt naprawy ustalony przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na zlecenie powódki wynosi 6 766,14 zł. Powódka twierdziła nadto, że szkoda powstała w związku z nienależytym oznakowaniem drogi zarządzanej przez (...) w W., bowiem odcinek drogi, na której doszło do zdarzenia nie był oznakowany znakiem ostrzegawczym (...) – „Uwaga! D. zwierzęta”.

W dniu 27 grudnia 2023 roku wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający w całości roszczenie powódki.

Pozwana w ustawowym terminie wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwana podniosła, że w sprawie brak jest przesłanek uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego zarządcy drogi, a w efekcie również odpowiedzialności jego ubezpieczyciela za zdarzenie drogowe opisane w pozwie. Pozwana zaznaczyła, że nie zostały udowodnione okoliczności uzasadniające tezę, że zarządca drogi dopuścił się niedopełnienia nałożonych na niego obowiązków. Odcinek drogi, na którym doszło do zdarzenia, twierdzi pozwana, nie przebiegał w dniu zdarzenia na obszarze tradycyjnych, znanych i utrwalonych tras wędrowek dzikich zwierząt. Według pozwanej w miejscu, w którym doszło do szkody nie występuje niebezpieczeństwo i nie ma miejsca częste przekraczanie drogi przez dzikie zwierzęta, więc nie zachodzi potrzeba umieszczenia w tym miejscu znaku ostrzegawczego (...). Poza tym, wskazała pozwana, brak bezpośredniego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zdarzeniem szkodowym, a brakiem znaku (...). Samo ustawienie znaku nie uchroniłoby od zderzenia z zającem, który nagle wbiegł na pas ruchu. Pozwana zakwestionowała również wysokość dochodzonego odszkodowania.

Stanowiska stron nie uległy zmianie aż do zamknięcia rozprawy.

Sąd Rejonowy w Toruniu ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 6 maja 2020 roku około godziny 21:30 na odcinku drogi wojewódzkiej nr (...) prowadzącej z miejscowości R. do miejscowości D. w województwie (...), powiat golubsko- (...) miał miejsce wypadek z udziałem dzikiego zwierzęcia. Pod kierownictwem przez powódkę A. D. samochód osobowy marki P. (...) o nr rej. (...) wbiegł zając doprowadzając do kolizji drogowej.

Fakt bezsporny, a nadto dowód: fotografie uszkodzonego pojazdu oraz zająca w aktach szkody na płycie CD – k. 48 (w folderze o nazwie: img1705494443917), zeznania świadka D. D. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2024 roku, k. 98, znacznik czasowy: od 01:03:44 do 01:10:19, przesłuchanie powódki A. D. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2024 roku, k. 98v, znacznik czasowy: od 01:29:29 do 01:37:32.

Pojazd poruszał się od strony R. w kierunku miejscowości D..

Fakt bezsporny, a nadto: zgłoszenie szkody w mieniu z ubezpieczenia OC zarządcy drogi – k. 10-14, zeznania świadka D. D. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2024 roku, k. 98, znacznik czasowy: od 01:03:44 do 01:10:19.

W czasie zdarzenia było ciemno, droga nie była oświetlona, kierowany przez powódkę samochód miał włączone przednie reflektory. Po obu stronach drogi były pola uprawne. Wypadek miał miejsce poza terenem zabudowanym. Samochód jechał z prędkością około 70-80 kilometrów na godzinę. Prędkość dopuszczalna wynosiła na tym odcinku drogi (...) kilometrów na godzinę. Warunki atmosferyczne w czasie zdarzenia były dobre. Zdarzenie było nagłe – ani kierująca pojazdem powódka, ani siedzący na miejscu pasażera świadek D. D. nie widzieli zająca, który wbiegł pod koła samochodu. Oboje poczuli nagłe uderzenie. Dopiero po zatrzymaniu pojazdu D. D. zobaczył zająca.

Dowód: zeznania świadka D. D. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2024 roku, k. 98, znacznik czasowy: od 01:03:44 do 01:10:19, przesłuchanie powódki A. D. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2024 roku, k. 98v, znacznik czasowy: od 01:29:29 do 01:37:32.

W wyniku zdarzenia w kierowanym przez powódkę samochodzie uszkodzone zostały zderzak przedni, osłona przeciw kamieniom, chłodnica, wentylator, nadkole przednie. Oprócz tego na skutek zderzenia odpadła przednia tablica rejestracyjna.

Dowód: zgłoszenie szkody w mieniu z ubezpieczenia OC zarządcy drogi – k. 10-14, kosztorys – k. 20-22, kalkulacja naprawy – k. 23-26, fotografie uszkodzonego pojazdu oraz zająca w aktach szkody na płycie CD – k. 48 (w folderze o nazwie: img1705494443917), zeznania świadka D. D. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2024 roku, k. 98, znacznik

czasowy: od 01:03:44 do 01:10:19, przesłuchanie powódki A. D. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2024 roku, k. 98v, znacznik czasowy: od 01:29:29 do 01:37:32.

Po zdarzeniu samochód nie był zdatny do dalszej jazdy. Pojazd został odholowany na lawecie. Powódka wezwała na miejsce zdarzenia policję. Powódka nie posiada już uszkodzonego samochodu – został sprzedany. Przed jego sprzedażą dokonała jednak jego naprawy do stanu sprzed szkody.

Dowód: przesłuchanie powódki A. D. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2024 roku, k. 98v, znacznik czasowy: od 01:29:29 do 01:37:32.

Droga wojewódzka nr (...), na której doszło do zdarzenia w dniu 6 maja 2020 roku znajduje się w zarządzie zarządu województwa (...). Zarządca ten wykonuje swoje obowiązki przy pomocy jednostki organizacyjnej - Zarządu Dróg Wojewódzkich w B., który realizuje swoje zadania przez jednostki terenowe, m.in. oddział (...), w ramach którego funkcjonuje (...) w W., który to realizuje zadania związane z zarządem drogi, na której doszło do wypadku.

Fakt bezsporny

W dniu zdarzenia zarządca drogi, na której doszło do zdarzenia szkodowego posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółka Akcyjna V. (...). Powódka zgłosiła szkodę pozwanej pismem z dnia 8 maja 2020 roku.

Fakt bezsporny, a nadto dowód: zgłoszenie szkody w mieniu z ubezpieczenia OC zarządcy drogi – k. 10-14, druk zgłoszenia szkody – k. 8-9.

Pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania decyzją z dnia 14 maja 2020 roku. Uzasadniając swoje stanowisko pozwana podniosła, że na drodze, na której doszło do zdarzenia nie było potrzeby ustawienia znaku A-18b, a ponadto ze względu na to, że zdarzenie było nagłe, mogłoby dojść do niego nawet gdyby znak ostrzegawczy (...) był na niej ustawiony. Również ubezpieczony (...) w W. stanął na stanowisku, że zdarzenie nie jest następstwem jego zaniedbań.

Dowód: decyzja ubezpieczyciela z dnia 14 maja 2020 roku – k. 17-18, ocena zdarzenia z dnia 8 maja 2020 roku w aktach szkody na płycie CD – k. 48 (plik: (...)_1_6_Dokument_przychodzący)

Pozwany ubezpieczyciel określił koszt naprawy pojazdu na kwotę 1 953,87 zł, natomiast według kalkulacji naprawy zleconej przez powódkę koszt ten wynosił 6 766,14 zł.

Fakt bezsporny, a nadto dowód: kosztorys E. – k. 20-22, kalkulacja naprawy – k. 23-26.

W okresie od 1 stycznia 2017 roku do dnia 31 grudnia 2020 roku na odcinku drogi wojewódzkiej nr (...) od miejscowości D. do granic powiatu (...) odnotowano cztery zdarzenia drogowe, w których przyczyną było najechanie na zwierzę.

Dowód: kopia pisma Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w R. z dnia 14 marca 2024 roku – k. 64

W dniu 3 kwietnia 2019 roku (...) w W. wystosował do nadleśnictw i kół łowieckich pisma z zapytaniem dotyczącym aktualizacji oznakowaniami znakami A-18b zarządzanych przez siebie dróg wojewódzkich. Pismo takie zostało przesłane również do Nadleśnictwa G., do którego należą obszary leśne przyległe do drogi wojewódzkiej nr (...). Z uzyskanych informacji wynikało, że nie ma podstaw do wprowadzania zmian w stałej organizacji ruchu dotyczącej znaku A-18b.

Dowód: pismo Zarządu Dróg Wojewódzkich w B. z dnia 11 marca 2024 roku – k. 65, kopia pisma Zarządu Dróg Wojewódzkich w B. z dnia 3 kwietnia 2019 roku – k. 66, pismo Nadleśnictwa T. z dnia 15 kwietnia 2019 roku – k. 67, pismo Nadleśnictwa B. z dnia 12 kwietnia 2019 roku – k. 68, pismo Nadleśnictwa G. z dnia 18 kwietnia 2019 roku –

k. 69, pismo Nadleśnictwa S. z dnia 10 kwietnia 2019 roku – k. 70, pismo Nadleśnictwa J. z dnia 25 kwietnia 2019 roku wraz z mapą – k. 71-72

W kontekście drogi wojewódzkiej nr (...) każdego roku sporządzane są zestawienia umożliwiające określenie ile wypadków z udziałem dzikich zwierząt ma miejsce. Na odcinku drogi pomiędzy R. a D. w 2013 roku miał miejsce 1 wypadek przed R., w roku 2017 miały miejsce 2 takie przypadki, oraz jeden w roku 2020 (wypadek z udziałem powódki). Większość zdarzeń drogowych z udziałem dzikich zwierząt dotyczyło zderzeń z sarnami.

Dowód: zeznania świadka I. W. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2024 roku – k. 97v, znacznik czasowy od 00:07:44 do 00:20:27, zeznania świadka M. F. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2024 roku – k. 97v-98, znacznik czasowy od 00:37:30 do 00:44:34

W związku z tym, że odcinek drogi, na którym miał miejsce wypadek nie znajduje się w lesie, nie ma na nim znaków ostrzegających przed dzikimi zwierzętami. Nie występują tam migracje dzikich zwierząt, nie ma tam również wodopojów, ani ścieżek wodopojowych. Co roku (...) w W. wysłała pisma do nadleśnictw G. i S. z zapytaniami o migracje dzikich zwierząt, lecz żadne z nadleśnictw nie przedstawiło informacji wskazujących na to, że zmianie uległy dane dotyczące migracji dzikich zwierząt na odcinku drogi, na którym doszło do wypadku. W związku z tym (...) w W. nie dokonał żadnych czynności dotyczących dodatkowego oznakowania drogi, na której doszło do zdarzenia z dnia 6 maja 2020 roku. Dodatkowo drogomistrzowie przeprowadzają co 7 dni objazdy każdej drogi i w ten sposób monitorują drogi w zarządzie (...) w W..

Dowód: pismo Nadleśnictwa G. z dnia 18 kwietnia 2019 roku – k. 69, pismo Nadleśnictwa S. z dnia 10 kwietnia 2019 roku – k. 70, zeznania świadka I. W. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2024 roku – k. 97v, znacznik czasowy od 00:07:44 do 00:20:27, zeznania świadka M. F. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2024 roku – k. 97v-98, znacznik czasowy od 00:37:30 do 00:44:34

Zarządca drogi podejmuje czynności związane z oznakowaniem drogi w sytuacji, gdy z otrzymywanych przez niego informacji wynika, że zwierzęta dzikie przechodzą przez drogi. Drogi polne zwykle nie są oznakowane znakami ostrzegającymi przed dzikimi zwierzętami. Zazwyczaj znaki te stoją przy drogach na odcinkach leśnych.

Dowód: zeznania świadka I. W. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2024 roku – k. 97v, znacznik czasowy od 00:07:44 do 00:20:27, zeznania świadka M. F. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2024 roku – k. 97v-98, znacznik czasowy od 00:45:46 do 00:49:19

Aktualnie odcinek drogi, na którym doszło do zdarzenia szkodowego w dniu 6 maja 2020 roku nadal nie jest oznakowany znakiem ostrzegającym przed dzikimi zwierzętami, ponieważ nie było rekomendacji zalecających ustawienie takich znaków.

Dowód: zeznania świadka M. F. na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2024 roku – k. 97v-98, znacznik czasowy od 00:45:46 do 00:49:19

Sąd zważył co następuje.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił na podstawie dowodów z zeznań świadków D. D., M. F. i I. W., a także przesłuchania powódki. Wiarygodność dowodów z osobowych źródeł dowodowych nie budziła wątpliwości sądu – świadkowie I. W. i M. F. są osobami wykonującymi obowiązki w ramach zatrudnienia w (...) w W. i dysponują wiedzą na temat zdarzeń drogowych na odcinku drogi, na którym doszło do wypadku, a nadto posiadają wiedzę na temat migracji dzikich zwierząt. Nie są oni też związani z żadną ze stron, a swoją wiedzę czerpali z dokumentów uzyskiwanych w pracy. Nie było powodów, by kwestionować wiarygodność ich zeznań. Z kolei powódka i świadek D. D. brali udział w wypadku w dniu 6 maja 2020 roku – powódka jako kierująca pojazdem, zaś świadek jako pasażer uszkodzonego pojazdu. Oboje dokładnie opisali zdarzenie, w wyniku którego doszło do uszkodzenia samochodu marki P. (...) nr rej. (...). Zeznania świadków zostały zresztą wsparte przez obiektywne źródła dowodowe, a mianowicie fotografie

uszkodzeń oraz zająca, które zostały złożone wraz z aktami szkody przez pozwaną. Sąd uznał za wiarygodne również dowody zgromadzone w aktach szkody oraz wskazujących na przebieg postępowania likwidacji szkody przez pozwaną – ich wiarygodność także nie wzbudziła wątpliwości sądu, a żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności. Sąd za wiarygodne uznał także dokumenty oraz kopie dokumentów pochodzące od Policji w R., Zarządu Dróg Wojewódzkich w B. oraz nadleśnictw i kół łowieckich. Ich wiarygodność nie wzbudziła zastrzeżeń sądu, bowiem pochodziły od organów władzy publicznej i dotyczyły kwestii, którymi organy te zajmują się w ramach wykonywania zobowiązań wynikających z ustawy. Sąd nie wykorzystał do ustalenia stanu faktycznego kosztorysu sporządzonego na zlecenie pozwanej oraz kalkulacji naprawy sporządzonej na zlecenie powódki. Oczywiście nie budzi wątpliwości to, że tego rodzaju dokumenty zostały sporządzone, lecz po pierwsze powódka wskazała, że dokonała naprawy pojazdu, która przywróciła pojazd do stanu sprzed szkody, wobec czego hipotetyczne kalkulacje naprawy tracą na znaczeniu, skoro powódka poniosła realny koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Powódka nie przedstawiła na ten fakt żadnych dowodów dokumentujących koszty, które poniosła na naprawę pojazdu. Niemniej jednak okoliczności te były w ocenie sądu bez znaczenia, bowiem powódka nie dowiodła, iż pozwana ponosi odpowiedzialność za szkodę w pojeździe wywołaną zdarzeniem z dnia 6 maja 2020 roku co do zasady, wobec czego ustalanie wysokości szkody było bezcelowe. Z sąd postanowił także pominąć dowód z opinii biegłego wnioskowany w punkcie 8 pozwu oraz w punkcie 9 sprzeciwu od nakazu zapłaty, bowiem po pierwsze ustalenie przyczyn zdarzenia szkodowego z dnia 6 maja 2020 roku nie było konieczne, gdyż przyczyną tą było zderzenie z zającem, która to okoliczność była niekwestionowana. Poza tym ustalanie wysokości kosztów naprawy pojazdu, w sytuacji, w której nie dowiedziono, że pozwana ponosi odpowiedzialność skutki zdarzenia szkodowego co do zasady było zbędne.

Między stronami bezsporne były okoliczności zdarzenia z dnia 6 maja 2020 roku, sporne było natomiast to czy pozwana ponosi odpowiedzialność za szkodę, która miała tego dnia miejsce, a także koszt naprawienia tej szkody.

Zdaniem powódki, szkoda w jej pojeździe powstała wskutek nienależytego oznakowania drogi przez zarządcę, który zaniechał postawienia znaku A-18b (zwierzęta dzikie), pomimo że istniały ku temu przesłanki. Zgodnie z treścią pkt 2.1.1. załącznika do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (T.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2311), znaki ostrzegawcze stosuje się w celu uprzedzenia o takich miejscach na drodze, na których kierujący powinni zachować szczególną ostrożność ze względu na występujące lub mogące występować w tych miejscach niebezpieczeństwo. Natomiast znak A-18b "zwierzęta dzikie" stosuje się do oznaczenia miejsc, w których zwierzęta dziko żyjące często przekraczają drogę, np. przy wjeździe do lasu o dużej ilości zwierzyny lub w miejscu przecięcia przez drogę dojścia do wodopoju; miejsce takie można ustalić m.in. na podstawie informacji służby leśnej o szlakach wędrówek dzikich zwierząt (rys. 2.2.20. załącznika do rozporządzenia).

Obowiązki zarządcy drogi regulowane są natomiast przede wszystkim w przepisach ustawy z 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (T.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 320). Zgodnie z art. 20 ustawy, do zarządy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą (pkt 4), jak też przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego (pkt 10).

Powyższe przepisy oznaczają odpowiedzialność zarządcy drogi za zaistnienie szkody w sytuacji, w której brak właściwego oznakowania drogi, mimo posiadania przez jej zarządcę wiedzy o pojawianiu się w danym miejscu zwierzyny, przy czym pojawianie się zwierzyny nie miałyby charakteru incydentalnego. Ponadto, nawet przy przyjęciu, że znak A-18b powinien się znajdować w miejscu zdarzenia szkodowego w dniu tego zdarzenia z udziałem powódki, to nadal zarządcy drogi trzeba by przypisać bezprawność w postaci zaniechania lub niedopełnienia obowiązków, które pozostawałyby w związku przyczynowym z powstaniem szkody u poszkodowanego w wyniku wypadku z dzikim zwierzęciem.

Zdaniem Sądu zarządcy drogi nie sposób przypisać odpowiedzialności za skutki zdarzenia z 6 maja 2020 r. z udziałem powódki.

Po pierwsze w ocenie Sądu zarządca drogi nie zaniedbał obowiązku umieszczenia na drodze wojewódzkiej nr (...) na odcinku R.-D. znaku A-18b. Obowiązku postawienia przez zarządcę drogi stosownego znaku nie można było wywodzić z samego tylko faktu, że doszło do zdarzenia z udziałem powódki. Po pierwsze bowiem, jak wykazało postępowanie dowodowe, na odcinku drogi, na którym doszło do szkody, na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat miały miejsce cztery zdarzenia drogowe – kolizje z udziałem dzikich zwierząt. Jedna miała miejsce w roku 2013, dwie w roku 2017 i jedna, ta z udziałem powódki, w roku 2020. Również policja przedstawiła informację o czterech zdarzeniach drogowych na drodze wojewódzkiej nr (...) od miejscowości D. do granic powiatu (...) w okresie od 1 stycznia 2017 roku do 31 grudnia 2020 roku. Powódka w toku procesu nie wykazała, żeby zarządca drogi miał przed zdarzeniem z udziałem powoda informacje, które powinny skłaniać go do umieszczenia znaku A-18b. Zarządca drogi regularnie badał zarówno poprzez cotygodniowe działania drogomistrzów, jak i coroczne informacje od nadleśnictw konieczność ustawienia znaku ostrzegającego przed dzikimi zwierzętami na drodze, na której doszło do szkody. Mając na uwadze wynikającą z pozyskanych informacji ilość kolizji, uznać należało, że wypadki ze zwierzętami miały na drodze wojewódzkiej nr (...) charakter wyłącznie incydentalny. Na drodze tej nadal nie znajduje się znak ostrzegający przed dzikimi zwierzętami, bowiem żaden z podmiotów, do których zarządca drogi regularnie zwraca się o informację o migracji dzikich zwierząt nie przedstawił mu informacji wskazujących na potrzebę postawienia takiego znaku. W utrwalonym już orzecznictwie przyjmuje się, że postawienie znaku A-18b uzasadnione jest w przypadkach występowania ponadprzeciętnego ryzyka ze strony dzikiej zwierzyny (tak np. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyrokach z dnia 26 czerwca 2012 r., I ACa 242/12, LEX nr 1235629 oraz z dnia 10 stycznia 2013 r., I ACa 717/12, Lex nr 1267188).

W dalszej kolejności podkreślenia wymaga, że trudno mieć jakiegokolwiek zastrzeżenia do infrastruktury drogowej w miejscu zdarzenia. Droga znajduje się pomiędzy polami uprawnymi, to gwarantuje właściwą widoczność. Zaznaczyć też należy, że postawienie znaku A-18b nie wiąże się z jakimkolwiek ograniczeniem prędkości, a jedynie jest ostrzeżeniem o mogącym wystąpić niebezpieczeństwie w postaci pojawienia się dzikich zwierząt.

Reasumując, po obu stronach drogi znajdowały się pola, w czasie zdarzenia było ciemno, a drogę oświetlały tylko reflektory pojazdu powódki, panowały sprzyjające warunki atmosferyczne, a zdarzenie miało miejsce na dwupasowym prostym odcinku drogi, w związku z czym widoczność dla kierujących musiała być dobra. Brak było również podstaw do przyjęcia, że powódka jechała nieprawidłowo (za szybko albo bez zachowania ostrożności, zwłaszcza biorąc pod uwagę to, że powódka sama przyznała, że jechała z prędkością ok. 70-80 km/h). Mimo to doszło do kolizji z zającem, co - w ocenie sądu - świadczyło o nagłym i niespodziewanym charakterze zdarzenia. W efekcie zdaniem sądu - było ono efektem nieszczęśliwego zbiegu okoliczności, losowym wypadkiem i z obiektywnego punktu widzenia było nie do uniknięcia i nie do zapobieżenia. Ani powódka, ani świadek D. D. nie widzieli zająca przed zdarzeniem, o tym, że to właśnie kolizja z zającem doprowadziła do szkody dowiedzieli się dopiero po zdarzeniu. Zwierzę gwałtownie wtargnęło na drogę przed samochodem powódki, co wynika zarówno z zeznań jej, jak i świadka D. D.. Tym samym żadne manewry obronne nie pomogłyby kierującej pojazdem powódce w ominięciu zwierzęcia. Tak więc, nawet gdyby w miejscu zdarzenia znajdował się znak ostrzegawczy, z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością można stwierdzić, że i tak doszłoby do kolizji z zającem. W ten sposób, nawet przy hipotetycznym założeniu, że zarządca drogi nie postawił znaku, pomimo że miał ku temu podstawy, nie przesądzało to jego odpowiedzialności za skutki zdarzenia z udziałem powódki. Niezbędne jest wszak wykazanie związku przyczynowego między zaniedbaniem zarządcy drogi a zaistnieniem zdarzenia wywołującego szkodę (por. wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 23 lipca 2014 r., VIII Ca 268/14, portal orzeczeń Sądu Okręgowego w Toruniu). Przyjęcie odpowiedzialności zarządcy drogi w sytuacji, gdy dochodzi do kolizji z dzikim zwierzęciem w miejscu, gdzie nie było znaku, przy pominięciu innych okoliczności, indywidualnych dla danego przypadku, prowadziłoby do odpowiedzialności absolutnej zarządcy, co byłoby stanem nie do zaakceptowania (tak również Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 9 grudnia 2015 r., I ACa 708/15, LEX nr 1950423)

Należy zaznaczyć, że nawet gdyby na drodze znajdował się znak A-18b, to nie ma podstaw powódka jechałaby ostrożniej i uniknęłaby zderzenia z zającem. Z okoliczności faktycznych sprawy można było bowiem wnioskować, że przedmiotowe zdarzenie było nieuniknione, bowiem ani powódka, ani świadek nie widzieli zająca przed zdarzeniem. Samo postawienie ostrzeżenia w postaci znaku A-18b nie wykluczało jednak nagłego wtargnięcia zwierzyny na jezdnię. Uprawnione jest twierdzenie, że nie ma realnej możliwości całkowitego wyeliminowania takiego zagrożenia na jakiegokolwiek drodze, nawet na autostradzie, gdzie przecież infrastruktura drogowa i systemy bezpieczeństwa są na zdecydowanie wyższym poziomie. Zauważyć należy, że powódka i tak jechała z prędkością poniżej dopuszczalnej (70-80 km/h przy dopuszczalnej 90 km/h) i - mając na uwadze doświadczenie życiowe - trudno przyjąć, że widząc znak ostrzegający przed zwierzętami dodatkowo by zwolniła.

Zgodnie z treścią art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy o drogach publicznych, zarządcami dróg wojewódzkich, z zastrzeżeniem ust. 3, 5, 5a i 8 są zarząd województwa. Zgodnie z treścią art. 21 ust. 1 tej ustawy, zarządca drogi, o którym mowa w art. 19 ust. 2 pkt 2-4 i ust. 5, może wykonywać swoje obowiązki przy pomocy jednostki organizacyjnej będącej zarządem drogi, utworzonej odpowiednio przez sejmik województwa, radę powiatu lub radę gminy. W przypadku drogi, na której doszło do zdarzenia szkodowego, Zarząd Dróg Wojewódzkich w B. sprawuje zarząd poprzez (...) w W. w imieniu zarządu województwa (...).

Zgodnie z treścią art. 415 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1610 ze zm., dalej: k.c.), kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie z art. 417 § 1 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Jedną z przesłanek ponoszenia odpowiedzialności przez jednostkę samorządu terytorialnego z tytułu czynu niedozwolonego jest więc, oprócz zaistnienia szkody i związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy i powstaniem szkody, bezprawność rozumiana jako niezgodność zachowania związanego z wykonywaniem władzy publicznej z przepisami prawa. W myśl art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W ocenie sądu, w niniejszej sprawie strona powodowa nie udowodniła wystąpienia przesłanek odpowiedzialności przewidzianych w art. 417 § 1 k.c., a zwłaszcza bezprawności zachowania zarządcy drogi i związku przyczynowego między tym zachowaniem a zaistnieniem zdarzenia wywołującego szkodę, a to na powodzie spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu (art. 6 k.c.).

W myśl art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. W związku z tym, że w ocenie sądu wobec tego, że powódka nie udowodniła wystąpienia przesłanek odpowiedzialności zarządcy drogi za szkodę z dnia 6 maja 2020 roku, nie dowiodła również odpowiedzialności jego ubezpieczyciela.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 417 § 1 k.c. i art. 822 § 1 k.c., sąd w punkcie I wyroku oddalił powództwo.

O kosztach procesu sąd orzekł w punkcie II wyroku orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 1¹ oraz art. 99 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego (T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1550 ze zm.). Pozwany wygrał sprawę, wobec czego przysługuje mu zwrot od powódki całości poniesionych kosztów procesu w postaci wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 1 800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1935 ze zm.).